

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13088,Zatrzymania-cudzoziemcow-przez-funkcjonariuszy-z-Placowki-SG-Warszawa-Modlin.html>
03.07.2024, 21:29

Zatrzymania cudzoziemców przez funkcjonariuszy z Placówki SG Warszawa-Modlin

Konrad SZWED
19.03.2024

Decyzjami o zobowiązaniu do powrotu oraz nałożeniem mandatów karnych na dwóch cudzoziemców, którzy złamali prawo pobytowe w naszym kraju zakończyły się wczorajsze kontrole przeprowadzone przez funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej Warszawa - Modlin na terenie podwarszawskich Marek.

Pierwszym z kontrolowanych mężczyzn okazał się 27 - letni obywatel Azerbejdżanu, kierowca auta z napisem TAXI zaparkowanego na jednej z ulic w Markach. Cudzoziemiec w chwili kontroli legitymował się ważnym oryginalnym paszportem, w którym zamieszczona była polska wiza wydana na pracę. Funkcjonariusze jednak szybko zweryfikowali warunki pobytu cudzoziemca i ustalili, że Azer przyjechał do Polski nie w celu podjęcia zatrudnienia w charakterze kierowcy taksówki, a magazyniera w jednej z katowickich firm usługowych, na które zresztą posiadał stosowne zezwolenie. Jednak z uwagi na fakt, że nigdy u wskazanego pracodawcy się nie stawił, zezwolenie na pracę zostało uchylone. Dlatego funkcjonariusze stwierdzając, że cel i warunki jego pobytu w Polsce są niezgodne z deklarowanymi wydali Azerowi stosowną decyzję o zobowiązaniu do powrotu z orzeczeniem zakazu ponownego wjazdu na terytorium RP i innych państw strefy Schengen na okres dwóch lat. Cudzoziemiec podczas czynności był agresywny i nie stosował się do poleceń funkcjonariuszy, dlatego został ukarany mandatem karnym.

Drugi z zatrzymanych 35 - letni obywatel Uzbekistanu wpadł w ręce funkcjonariuszy w momencie trwającej kontroli wobec Azera. Mężczyzna parkując samochód, nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył pojazdu służbowego Straży Granicznej. Po wezwaniu na miejsce Policji został ukarany mandatem. W związku z kolizją, funkcjonariusze skontrolowali cudzoziemca, sprawdzając między innymi jego status pobytowy w naszym kraju. I podobnie jak w przypadku Azera ustalili, że mężczyzna nie pracuje na rzecz podmiotu, na które zostało mu wydane zezwolenie na pracę, a w roli taksówkarza. Mężczyznę zatrzymano, wszczęto wobec niego postępowanie administracyjne w kierunku zobowiązania do powrotu.